

Komisja Europejska oskarża Gazprom o praktyki monopolistyczne

Szymon Kardaś, Agata Łoskot-Strachota

22 kwietnia Komisja Europejska przesłała Gazpromowi tzw. pisemne zgłoszenie zastrzeżeń w ramach toczącego się postępowania antymonopolowego. KE zarzuca Gazpromowi naruszanie unijnych reguł konkurencji – nadużywanie pozycji dominującej – w ośmiu państwach członkowskich UE (Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Słowacja, Węgry). Zdaniem KE Gazprom realizuje strategię podziału rynków gazowych w celu utrzymywania nieuczciwych cen gazu w krajach regionu. Jej elementami są przede wszystkim wprowadzane w kontraktach ograniczenia terytorialne (m.in. zakaz reeksportu gazu nabywanego przez dany kraj), nieuczciwie zawyżone ceny gazu (Bułgaria, państwa bałtyckie, Polska) oraz warunkowanie dostaw gazu zobowiązaniami dotyczącymi infrastruktury przesyłowej (Polska, Bułgaria).

Komentarz

- Pisemne zgłoszenie zastrzeżeń kończy pierwszy etap postępowania antymonopolowego przeciwko rosyjskiemu koncernowi, wszczętego 31 sierpnia 2012 roku. Decyzja KE potwierdza zasadność jej podejrzeń i rozpoczyna nowy etap procedury (od kilku do kilkunastu miesięcy), który może się zakończyć na dwa sposoby. Po pierwsze, wydaniem wobec Gazpromu decyzji stwierdzającej naruszenie unijnego prawa konkurencji w przypadku odrzucenia przez Gazprom stawianych mu zarzutów (obejmującej nałożenie grzywny w wysokości do 10% rocznych obrotów; wymuszenie modyfikacji kontraktów, sprzedaż aktywów, publikację zgromadzonego materiału dowodowego). Po drugie – w przypadku wykazania przez rosyjski koncern woli zawarcia kompromisu – wydaniem tzw. decyzji zobowiązującej (akceptacja przez KE przedłożonej przez koncern listy zobowiązań, bez nakładania grzywny i publikacji zgromadzonego w toku śledztwa materiału dowodowego).
- Jest bardzo prawdopodobne, że mimo krytycznych oświadczeń (w tym oskarżeń o upolitycznianie przez UE relacji energetycznych z Rosją), Gazprom będzie dążył do ugody z KE. Przemawia za tym trudna sytuacja gospodarcza Gazpromu oraz kluczowe znaczenie rynku unijnego dla eksportu rosyjskiego gazu (kompromis dotyczyłby rynków środkowo- i wschodnioeuropejskich o relatywnie mniejszym znaczeniu niż zachodnioeuropejskie). Poza tym strona rosyjska deklarowała wcześniej wolę zawarcia porozumienia (o przesłaniu stosownych propozycji informował już w grudniu 2013 roku

unijny komisarz ds. konkurencji Joaquín Almunia); gotowość działania Gazpromu w zgodzie z prawem UE deklarował w ostatnich tygodniach prezes koncernu Aleksiej Miller.

- Postępowanie antymonopolowe KE ma na celu ujednolicenie reguł gry na rynku gazowym UE, doprowadzenie do jego pełnej integracji i efektywnego funkcjonowania. W szczególności ma przyczynić się do zwiększenia konkurencji, dywersyfikacji (a więc i bezpieczeństwa dostaw) oraz integracji rynków gazowych państw środkowo i wschodnioeuropejskich. Te działania KE zyskały na znaczeniu w kontekście kryzysu na Ukrainie i ryzyka zakłóceń w dostawach gazu, na które najbardziej narażone są właśnie państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Postępowanie jest ważnym elementem polityki energetycznej UE i wpisuje się jednoznacznie w coraz trudniejsze unijno-rosyjskie relacje gazowe. Sposób jego rozstrzygnięcia może mieć istotny wpływ na przyszły kształt współpracy oraz rolę rosyjskiego gazu na rynku europejskim.